GŁOS POMORSKI

Nr. 157 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 700 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **9.000** mk., przedpłata na poczcie z od noszeniem do domu miesiecznie **9.825** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 11.125 mk., do Niemiec 12.425 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz. Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 500 mk., **w dziale reklamowym** na stronie 13-łamowej przed tekstem 3000 mk., wśród tekstu 2000, za tekstem 1400 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatna w markach polskich lub ich wartosci walutowej. Za tłómaczenia oblicze się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.

Dyrektor przyjmnje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmnje od godz 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** piątek, dnia 13-go lipca 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Obrady polsko-gdańskie.

Uznanie żądań polskich.

Genewa, 11. 7. (A. W.) We wtorek cały dzień dalsze konferencje w tym samym składzie. Obecni pp. Minister Pluciński, Sahm, Colban, van Hamel z ramienia Ligi Narodów oraz Wysoki Komisarz Mac Donnel.

W sprawie celnej uznano potrzebę zapewnienia Polsce na terytorjum Gdańska tej samej egzekutywy i w tym samym zakresie, co w Polsce. Uznano potrzebę uregulowania stosunku służbowego urzędników celnych do władz polskich.

W sprawie prowadzenia spraw zagranicznych zastanowiono się nad kwestją konsultacji Gdańska zgodnie z art. 6 Konwencji oraz nad procedurą, jaka ma być w tej sprawie zastosowana. W dalszym ciągu w sprawie artykułu 3 konwencji, tj. artykułu, przewidującego powołanie urzędników gdańskich do konsulatów polskich zagranicą uznano polską tezę, jako uzasadnioną.

Omawiano następnie stanowisko urzędników polskich w Gdańsku i kwestję oddania Rządowi polskiemu do użytkowania gmachów, które zostały Polsce przyznane na skutek podziału mienia.

Ze strony polskiej poruszono też umożliwienie otwarcia Akademji Handlowej. W sprawie ruchu granicznego stwierdzono konieczność uregulowania zasad dla przekraczania granicy gdańskiej przez cudzoziemców. Wreszcie omawiano kwestję artykułu 23-go Konwencji, tj. artykułu, dotyczącego uprawnień obywateli polskich na terytorjum Gdańska.

W środę rano Sekretarjat opracuje opinję swoją w formie protokułu, dotyczącego całokształtu poruszonych spraw. W środę po południu odbędzie się ostatnie posiedzenie w celu poinformowania stron o treści protokułu.

Skutki sabotażu niemieckiego.

NAPAD NA NIEM. POSŁA W BRUKSELI.

Bruksela, 11. 7. (PAT.) Niem. charge d' affaires, napadnięty wczoraj na ulicy, zwrócił się do min. spraw zagranicznych Jaspara z żądaniem zadośćuczynienia. Jaspar obiecał, iż sprawcy zamachu zostaną ukarani.

ARESZTOWANIE SPRAWCÓW.

Bruksela, 11. 7. (PAT.) Aresztowani sprawcy napadu na niemieckiego charge d' affaires zostali wypuszczeni na wolność. Wdrożono przeciw nim dochodzenia sądowe.

*

CURZON PIĘTNUJE SABOTAŻ NIEMIECKI.

Londyn. (PAT.) W czasie rozmowy, jaką odbył lord Curzon z ambasadorem niemieckim Stahmerem, Curzon uczynił szereg uwag w sprawie akcji sabotażowej w zagł. Ruhry i podkreślił, że jest to akcja niezręczna, która bynajmniej nie zdoła przyspieszyć uregulowania kwestji odszkodowań.

OPÓR NIEMIEC W SPRAWIE WYDANIA ZBRODNIARZA.

Berlin, 11. 7. (PAT.) Władze odmówiły wydania sądom belgijskim studenta niemieckiego Sacksteina, który zabił trzech żołnierzy belgijskich.

PRZEDSTAWICIEL OJCA ŚW. U MIN. JASPARA.

Bruksela. (Pat.) Przedstawiciel nuncjatury odwiedził wczoraj min. Jaspara. Minister zwrócił uwagę przedstawiciela nuncjatury na ilość zamachów w zagł. Ruhry, których liczba przekracza obecnie 125. Minister zaznaczył, że w związku z tem rząd belgijski czuje się zmuszonym przedsięwziąć niezbędne kroki w celu zabezpieczenia bezpieczeństwa wojsk i podróżnych.

RZĄD NIEMIECKI W SPRAWIE WYROKÓW W ZAGŁĘBIU RUHRY.

Wiedeń. (Pat.) „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina: Niemieccy ambasadorowie w Londynie i Rzymie otrzymali polecenie uczynienia przedstawień u rządu angielskiego i włoskiego w sprawie wielkich trudności i poważnych następstw, które wynikną z zamknięcia granic między terytorjum okupowanem a nieokupowanem. Ponadto rząd niemiecki polecił ambasadorom w Londynie i Rzymie, by z naciskiem poruszyli sprawę wyroków śmierci wydanych przez sądy wojenne w Moguncji. Uczynione zostaną dalsze kroki u innych czynników, mających na celu wykonanie wyroków.

VOTUM UFNOŚCI DLA RZĄDU BELGIJSKIEGO.

Bruksela, 11. 7. (PAT.) W głosowaniu nad deklaracją rządową senat 167 głosami przeciw 36 uchwalił porządek dzienny, wyrażający zaufanie rządowi.

Turcja odzyskuje autorytet w Europie.

W nocy z niedzieli na poniedziałek, jak donosi Szwajcarska Agencja Telegraficzna, nastąpiło w Lozannie ostaeczne porozumienie między sojusznikami a delegacją turecką. Według treści tego porozumienia sojusznicy zrzekli się oświadczenia tureckiego co do sposobów uiszczenia spłat w tym mniemaniu, że nie przeszkodzi to sojusznikom w podtrzymywaniu swego zasadniczego stanowiska, według którego zmiana zobowiązań Turków wobec ich wierzycieli dopuszczalna jest na podstawie porozumienia między rządem tureckim i wierzycielami. Wprawdzie sojusznicy zastrzegli sobie złożenie wspólnego oświadczenia w tej sprawie, co jednak nie osłabia zwycięstwa delegacji w tym punkcie rokowań. Stanowisko sprzymierzeńców, zdążające ku temu, aby kupony pożyczek tureckich, będących w posiadaniu obywateli nie-Turków, były spłacone w złocie, zostały odparowane przez delegację turecką argumentem tem, że Turcja, uznając całkowicie swój dług. nie rozumie jednak, dlaczego jedyna z pośród państw ma płacić w złocie nie zaś we frankach papierowych i zresztą, gdyby nawet na to się zgodziła. to wykonać tego po długiej i niszczącej wojnie nie będzie w stanie.

Również w sprawie udzielenia koncesji Turcja osiągnęła sukces. Przygotowane klauzule traktatu zawierają uznanie umów koncesyjnych, które zawarte zostały przed 29 października 1914 r. Specjalne postanowienia dotyczą firm Wikot-Armotrong, następnie Petroleum Compagny. Inne postanowienia mają na celu umożliwienie dostosowaia umów koncesyjnych do nowych stosunków gospodarczych. Również przewidziane są postanowienia co do koncesji na terytorjach oderwanych od Turcji.

Z ducha klauzul traktatu odnoszących się do koncesji wynika, że państwa sprzymierzone postanowiły iść raczej na rękę odradzającej się Turcji, niżeli swym obywatelom występującym w roli spekulantów koncesjami.

Gwoździem zwycięstwa Turków, w rokowaniach lozańskich, jest pomyślnie dla nich załatwiona sprawa ewakuacji terytorjów tureckich, obsadzonych przez wojska sojusznicze jeszcze przed wielką wojną, a przedewszystkiem ewakuacja Konstantynopola. Według postanowień traktatu ewakuacja ta ma nastąpić natychmiast po ratyfikacji traktatu przez zgromadzenie narodowe. Odmarsz wojsk ma się dokonać w przeciągu 6 tygodni.

Faktem ewakuacji wojsk sojuszniczych z zajmowanych przez nie terenów tureckich, odrodzona Turcja odzyskuje swe znaczenie, jako państwo bałkańskie, a znaczenie to jest tem większe, że poprzedziła jej zwycięska wojna z Grecją i zaszczytny pokój w Lozannie.

To są najważniejsze kwestje ekonomiczne, nad któremi odbywały się długotrwałe, zaciekłe narady. Co do kwestji publicznych, zostały one uprzednio załatwione, bez większych tarć. Zbudowane są one na szkielecie traktatu wersalskiego, przyczem znoszą system kapitulacji i zapewniają ochronę mniejszościom narodowym do tej podobną, jakiej udzielono mniejszościom narodowym w Polsce i Czechosłowacji. Cudzoziemców podróżującym lub zamieszkałych w Turcji, obowiązywać ma ustawodawstwo narodowe tureckie.

W sprawie znaczenia porozumienia w Lozannie pisze „Gaz. Warsz.“, że „będzie ono miało wpływ pośerdni również na sprawy zachodu. Niebezpieczeństwo komplikacji na wschodzie przeszkadzało destrukcyjnej robocie żywiołów, pragnących poróżnienia Anglji z Francją. Obecnie siły te, pracujące na rzecz Niemiec, będą miały znów swobodniejsze pole. Na szczęście jednak zawierucha wschodnia pomogła znieść z widowni politycznej głównego szerzyciela zamętu i poplecznika intrygi żydowsko-niemieckiej Lloyd George'a. Gdyby on był jeszcze u władzy, ujrzelibyśmy niebawem prawdopodobnie otwarte zerwanie z polityką francuską, obecny rząd angielski, mimo różnic w zapatrywaniach na sprawę odszkodowań, będzie szedł niewątpliwie po linji przyjacielskiego porozumienia z Francją i życzliwej neutralności na wypadek, gdyby zupełnego porozumienia osiągnąć się nie udało. Załatwienie sprawy tureckiej da możność zwrócenia większej energji w kierunku sprawy niemieckiej.“

Według telegramu P. A. T. z Angory rząd upoważnił Ismeta Paszę do podpisania traktatu pokojowego. Wiadomość ta wywołała żywe zadowolenie w Konstantynopolu. Wobec powyższej wiadomości należy się spodziewać że uroczyste podpisanie traktatu pokojowego nastąpi w Lozannie w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

*

DEMENTI DELEGACJI TURECKIEJ.

Lozanna, 11. 7. (PAT. P. R.) Delegacja turecka dementuje wiadomość z Londynu o podróży Ismeta Paszy do Angory jeszcze przed podpisaniem traktatu pokojowego. W opracowanym przez rzeczoznawców projekcie ewakuowania Konstantynopola przewidziane jest zniesienie sekwestrów i rekwizycji jeszcze przed ewakuacją. Co do Mossulu, to pozostanie tam nadal status quo ante aż do ukończenia pertraktacji, które się rozpoczną natychmiast po ewakuacji.

Z ostatniej chwili.

SPRAWA PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Warszawa, 12. 7. (Tel. własn. naszego koresp.) W związku z wczorajszą konferencją u min. skarbu p. min. Linde przyrzekł wnieść ponownie projekt z małemi zmianami.

GEN. SZEPTYCKI — P. PIŁSUDSKI.

PAT-iczna donosi:

Dowiadujemy się, że p. Prezydent Rzeczypospolitej jako Najwyższy Zwierzchnik sił zbrojnych, sprawę honorową między p. Piłsudskiem a gen. broni Szeptyckiem rozstrzygnął i nakazał zaniechanie wszelkich dalszych kroków w tej sprawie.

MARSZAŁEK TRĄMPCZYŃSKI NA URLOPIE.

Warszaw, 11. 7. (PAT). Marszałek Senatu p. Trąmpczyński w dniu dzisiejszym wyjeżdża na urlop, który potrwa do pierwszych dni sierpnia.

CENY ZBOŻA SPADAJĄ.. DOTYCHCZAS TYLKO W MAŁOPOLSCE.

Warszawa. 11. 7. (Tel. własn.) „Przegląd Wieczorny donosi: Targ wczorajszy stał pod znakiem gwałtownej tendencji zniżkowej cen zboża. Na targ zbożowy dowieziono wczoraj większą ilość zboża, wskutek czego ceny obniżyły się. Pszenica spadła z 540 000 na 460 000 mk. Żyto spadło z 330 000 na 275 000 marek. Tendencja zniżkowa ujawniła się nie tylko w Krakowie, ale także i w sąsiednich miasteczkach. Mimo to podniesione zostały ceny na chleb żytni jasny, którego cena wynosi obecnie 4 200, ciemny 3 500 mk. za kilo. Istnieje możliwość, że ceny chleba w najbliższych dniach z powodu wymienionej zniżki zboża spadną.

W WARSZAWIE 11. 7. 1923.	*W GDAŃSKU 12. 7. 23., godz. 10*
Mrk. (niem.) 0,54	*Mrk (pol.) — 165*
Dolar — 110 000	*Dolar — 224 000*

Sprawy polskie.

Z KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Warszawa, 11. 7. (PAT). Na dzisiejszem dwukrotnem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej rozpatrywano w dalszym ciągu budżet M. S. Wojsk. Dzisiejsze obrady poświęcone były działom sanitarnemu i weterynaryjnemu. Jutro komisja przystąpi do debat nad projektem ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych, wobec czego obrady nad budżetem M. S. Wojsk. ulegną przerwie do 19 bm.

OCHRONA PRACY.

Warszawa, 11. 7. (PAT). Dwukrotne posiedzenie sejmowej komisji ochrony pracy pśowięcone było w dalszym ciągu debatom nad projektem ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Po dyskusji zdecydowano, że lokaut nie może by uważany za warunek pozbawienia praw do zasiłków w czasie bezrobocia. Pozatem uchwalono upoważnić ministra pracy i opieki społecznej do zastosowania ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia także do robotników, którzy wskutek redukcji pracy otrzymali zarobki mniejsze niż trzydniowe.

O USTAWĘ EMERYTALNĄ.

Warszawa. (Pat.) Prezes Rady Ministrów p. Witos wystosował pismo do marszałka Sejmu Rataja z prośbą o nadanie szybszego biegu obradom nad ustawą emerytalną ze względu na ciężkie położenie emerytów.

PRZYWILEJE PAŃSTW KOM. OSZCZĘDNOŚCI.

Warszawa, 11. 7. (PAT.) „Gazeta Warszawska“: Prezes Rady Ministrów rozesłał do wszystkich ministrów okólnik, powołujący się na rozporządzenie Rady Ministrów z 23 marca o ustanowieniu Nadzwyczajnego Komisarza oszczędnościowego, wskazujący na potrzebę udzielenia komisarzowi temu jaknajdalej idących ułatwień. Komisarz oszczędnościowy powinien być dopuszczany do ministrów bezzwłocznie poza koleiką i może żądać wszelkich potrzebnych wyjaśnień.

NASTĘPNE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Warszawa. 11. 7. (PAT.) „Przegląd Wieczorny“: Jutro odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów. Program posiedzenia jest bardzo obszerny. Między innemi jest statut organizacyjny M. S. Wewn., sprawa kredytu dodatkowego dla ciał samorządowych i wiele innych spraw. Jako zastępca premjera przewodniczyć będzie Radzie Ministrów p. Głąbiński.

POLSKA A STANOWISKO DO PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Ryga, 11. 7. (PAT.) Wszystkie pisma ryskie umieszczają wywiad z wiceministrem Strassburgerem, który przyjął dziennikarzy i oświadczył im między innemi, że niezależnie od stosunku swego do Małej Ententy, Polska bynajmniej nie zmieniła swego stanowiska wobec państw bałtyckich. Wiceminister Strassburger podkreślił, że obecna konferencja ministrów spraw zagranicznych ma, jak i konferencja poprzednia, na celu zbliżenie wzajemne biorących w niej udział państw, utrwalenie pokoju i odbudowę życia ekonomicznego. Wiceminister Strassburger jest zdania, że w najbliższej przyszłości samodzielności państw bałtyckich nie grozi niebezpieczeństwo z żadnej strony, jednak okoliczność ta nie powinna wstrzymać państw bałtyckich od zawarcia wzajemnego sojuszu obronnego dla uniemożliwienia zakłócenia pokoju przez kogokolwiek. Co do stosunków polsko-litewskich, wiceminister Strassburger wyraził nadzieję, że w przyszłści zmienią się one na lepsze.

USTAWA O USTANOWIENIU KRZYŻA ZASŁUGI.

Warszawa, 11. 7. (PAT.) „Kurjer Warszawski“: Ogłoszono ustawę z dnia 23 czerwca br. o ustanowieniu Krzyża zasługi celem odznaczenia osób, które od chwili wskrzeszenia państwa polskiego położyły względem niego lub jego obywateli zasługi nie leżące w zakresie ich zwyczajnych obowiązków, a przynoszące znaczną korzyść państwu lub poszczególnym obywatelom.

PRZED PRZYJAZDEM PREZYDENTA DO ZAKOPANEGO.

Zakopaane. (A. W.) W sobotę 7 bm. odbyło się tutaj pierwsze posiedzenie komitetu obywatelskiego, zawiązanego z inicjatywy Rady gminnej celem przyjęcia pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Do prezydjum komitetu, liczącego kilkadziesiąt osób, powołano p. Józefa Diehla, przewodniczącego komisji klimatycznej, posła Medarda Kozłowskiego, naczelnika gminy, proboszcza ks. Jana Pobolaka i podwójta Stanisława Roję. Szczegóły programu pobytu p. Prezydenta w dniu 5 i 6 sierpnia zatwierdzi kancelarja cywilna p. Prezydenta. W drugim dniu, poświęconym jubileuszowi Towarzystwa Tatrzańskiego, odbędzie się poświęcenie krzyża pomnika na grobie Sabały i wycieczka na Halę Gąsienicową, po której nastąpi wieczornica góralska w Zakopanem.

WYCIECZKA FINLANDZKA W POZNANIU.

Poznań. (A. W.) W przyszłą niedzielę przyjeżdża do Poznania wycieczka z Finlandji celem zapoznania się ze stosunkami kulturalnemi i ekonomicznemi Polski. W skład wycieczki wchodzą rolnicy, przemysłowcy, kupcy i dziennikarze. Wycieczkę przyjmą przedstawiciele władz, Izba Handlowo-przemysłowa i Syndykat Dziennikarzy.

ZE SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Katowice. (A. W.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu śląskiego między innemi przyjęto rezolucję posła Grajka i towarzyszy w sprawie częściowej zmiany ustawy o radach załogowych oraz rezolucję komisji socjalnej w sprawie dalszego wypłacania urzędnikom wojewódzkim 40 procentowego dodatku ekonomicznego, oraz rezolucję, wzywającą rząd centralny do jaknajrychlejszego wprowadzenia w górnośląskiej części województwa polskiej ustawy o spółdzielniach z roku 1920.

DELEGACJA KLUBU NARODÓW ODRODZONYCH W WILNIE.

Wilno, 12. 7. (Pat.) Dziś 12 bm. o godz. 8 m. 50 rano przybywa do Wilna delegacja klubu Narodów Odrodzonych z Helsingforsu w składzie 34 osób i w towarzystwie dwuch przedstawicieli Min. Spraw Zagr. (Skład delegacji stanowią członkowie klubu Odrodzonych, klubu przemysłowców, robotników dziennikarze fińscy i szwedzcy oraz działacze polityczni. Przyjazd delegacji do Polski ma na celu ideowe, kulturalne i polityczne zbliżenie do Polski a przez nią do Francji, badanie nastroju społeczeństwa polskiego w tym kierunku oraz zbliżenie centrów kulturalnych, przemysłowych i turystycznych.

ARBITRAŻ KRÓLA FERDYNANDA RUMUŃSKIEGO W SPRAWIE SPORU O JAWORZYNĘ?

Warszawa. (Tel. własn.) „Przegl. Wiecz.“ donosi z Pragi: Według informacji z bukaresztеńskich kół politycznych, rumuński min. Duca na konferencji Małej Ententy w Sinaja będzie się podobno starał o usunięcie różnic, które w kwestji Jaworzyny panują między Polską a Czechami, a które, według jego zdania, stanowią jedyną przeszkodę do wstąpienia Polski do Małej Ententy. Mówią również, że sprawę tę będzie ewentualnie rozstrzygał w formie arbitrażu król rumuński Ferdynand.

CZEGO ŻĄDAJĄ POLACY NA LITWIE?

Warszawa. (Tel. własn.) W dyskusji nad expose prezesa nowego gabinetu litewskiego p, Galwanauskasa imieniem frakcji polskiej przemawiał poseł Budzyński. Oświadczył on, że frakcja polska w sprawach ogólnopaństwowych będzie popierała usiłowania, które istotnie będą zadość czyniły koniecznościom państwowym.

W sprawach narodowych Polacy, jako mniejszość narodowa na Litwie żądają, aby skrępowanie, upośledzenie i krzywdy, które były dotąd udziałem Polaków na Litwie, zostały bezzwłocznie usunięte, aby natomiast zapewniono wszystkim obywatelom bez różnicy narodowości pełne korzystanie ze wszystkich praw gwarantowanych przez konstytucję.

Naczelnym postulatem Polaków na Litwie jest żądanie niezwłocznego przeprowadzenia autonomji narodowej dla ludności polskiej na Litwie, która to sprawa już zupełnie dojrzała do załatwienia. Frakcja polska poprze nowy gabinet, pod warunkiem, że zrealizuje on niezwłocznie pozytywne obietnice wobec wszystkich bez wyjątku mniejszości narodowych, zawarte w expose nowego premjera.

W głosowaniu nad wotum zaufania dla gabinetu, Polacy głosowali z innymi frakcjami. Za wotum zaufania nie głosowali tylko socjaliści.

Sprawy zagraniczne.

PROLETARJAT GDAŃSKI PRZECIW NACJONALISTOM.

Gdańsk. (A. W.) Proletarjat gdański, należący do lewicy, zapowiada najenergiczniejszą walkę przeciwko uroczystości projektowanej w Gdańsku ku uczczeniu pamięci rozstrzelanego przez władze okupacyjne francuskie Schlagetera, który prowadził swego czasu akcję szpiegowską.

STRAJK W STOCZNI GDAŃSKIEJ.

Gdańsk. (A. W.) Dziś przed południem zastrajkowała część robotników stoczni gdańskiej, uzasadniając strajk niedostateczną podwyżką poborów. Dyrekcja stoczni zagroziła strajkującym, że jeśli w ciągu dwuch dni nie przystąpią do pracy, zniewolona będzie zamknąć stocznię i warsztaty kolejowe.

*

JAKIE STANOWISKO ZAJMIE ANGLJA W SPRAWIE ODSZKODOWAŃ?.

Londyn, 11. 7. (PAT.) Wczoraj wieczorem ambasador francuski przybył do lorda Curzona celem zasięgnięcia informacji o tekscie oświadczenia rządu angielskiego, spodziewanego we czwartek. Lord Curzon wyjaśnił, że mimo iż ostateczny tekst oświadczenia rządowego będzie ustalony dopiero na radzie gabinetowej, może jednak powiedzieć, że oświadczenie rządowe będzie się składało z trzech części: pierwsza część obejmuje historję dotychczasowych rokowań z Francją i Belgją, a w drugiej części oświadczenia podane są powody, dla których Anglja uważa za wskazane zapobiedz upadkowi Niemiec, zaś część końcowa dotyczyć będzie polityki angielskiej w sprawie odszkodowań.

OŚWIADCZENIE POINCAREGO.

Paryż, 11. 7. (PAT.) Poincare oświadczył wczoraj na Quai d' Orsay dziennikarzom francuskim, że załatwienie kwestji odszkodowań w szybkiem tempie może nastąpić tylko wtedy, jeżeli czwarkowe oświadczenie rządu angielskiego będzie zawierało takie rozwiązanie, które Francja mogłaby przyjąć.

MIN. BENESZ W LONDYNIE.

Londyn, 11. 7. (PAT.) Przybył tu minister Benesz.

BENESZ POŚREDNIKIEM?

Paryż. (Pat.) Jak donosi „New York Herald“, Benesz zamierza odegrać rolę pośrednika między Paryżem a Londynem w sprawie odszkodowań.

BENESZ BĘDZIE INTERWENJOWAŁ W SPRAWIE JAWORZYNY.

Londyn. (PAT.) Jak donosi „Times“, Benesz niezależnie od kroków, jakie zamierza przedsięwziąć w Paryżu w sprawie stosunków czechosłowacko-francuskich, pragnie interwenjować u Rady Ambasadorów w sprawie Jaworzyny, która to sprawa przyjmuje dla Czechosłowacji obrót niepomyślny. Sprawa Jaworzyny ma być również przedmiotem narad Benesza w Londynie.

ODŁOŻENIE TERMINU KONFERENCJI w SINAJA

Wiedeń. (Pat.) „Neue Freie Presse“ donosi z Bukaresztu, jakoby konferencja w Sinaja, która zwołana została na 20 bm., została na czas krótki odroczona ze względu na pobyt dr. Benesza w Paryżu i Londynie.

*

UROCZYSTOŚĆ KOMEDJI PLEBISCYTOWEJ w BERLINIE.

Berlin. (A. W.) Jutro odbędzie się w Landstagu pruskim obchód poświęcony zwycięstwu plebiscytowemu w Prusach Wschodnich. Przemówienia mają wygłosić: pruski prezydent ministrów Braun, niemiecki komisarz plebiscytowy von Geyl, oraz znany hakatysta i powieściopisarz Skowronneck.

ROKOWANIA SOWIECKO-NIEMIECKIE.

Berlin. (A. W.) Według doniesień dzienników rokowania niemiecko-sowieckie w sprawie zawarcia układu konsularnego dobiegają do końca. Jednocześnie prowadzone są także rokowania w sprawie niemiecko-sowieckiego układu zbożowego, w myśl którego Rosja ma dostarczyć Rzeszy natychmiast zboże z dawnych zbiorów. Również i ta umowa jest bliska ostatecznego załatwienia. Natomiast dłużej potrwają rokowania rosyjsko-niemieckie w sprawie traktatu handlowego. Prace przygotowawcze do traktatu odbywają się obecnie w Moskwie i z chwilą kiedy rokowania berlińskie zostaną ukończone, do Moskwy uda się komisja niemiecka celem dalszego prowadzenia układów.

*

SPRAWA OKRĘTÓW ROSYJSKICH.

Moskwa. (A. W.) „Izwiestja“ ogłaszają notę Poincarego do rządu sowietów w sprawie okrętów rosyjskich zatrzymanych we Francji. Poincare stwierdza, że okręty te Francja uznaje za własność narodu rosyjskiego i zwrócić może tylko takiemu rządowi rosyjskiemu, który będzie przez wszystkich uznany i który przyjmie na siebie zobowiązania — zaciągnięte przez Rosję przedsowiecką. W odpowiedzi na tę notę Cziczerin wysłał do Poincarego depeszę, w której grozi, że o ile rząd francuski nie zmieni swego stanowiska, to rząd sowiecki będzie zmuszony powstrzymać się od nawiązania stosunków handlowych z Francją.

„IZWIESTJA“ MA RACJĘ.

Moskwa. (A. W.) „Izwiestja“ w artykule wstępnym omawiają stosunek emigracji do patrjarchy Tichona i stwierdzają, że nietylko Rosja kontrrrewolucyjna, ale wszyscy wrogowie bolszewizmu, którzy w Tichonie pokładali wielkie nadzieje, są obecnie okrutnie zawiedzeni. Czarnosecińcy i emigranci, którzy dotychczas uznawali autorytet Tichona, teraz zwrócili się przeciwko niemu i w krótkim czasie prawdopodobnie nazywać go będą „sługą szatana“.

TICHON AFISZUJE SIĘ.

Moskwa. (A. W.) Odezwa Tichona, ogłoszona przed kilku dniami w prasie, została rozlepiona na ulicach Moskwy, budząc powszechną sensację tłumów odczytujących ją.

NAPIĘCIE STOSUNKÓW ROSYJSKO-JAPOŃSKICH.

Moskwa. (A. W.) W stosunkach japońsko-rosyjskich zaczynają się ujawniać ostatnio pewne tarcia. Termin konferencji rosyjsko-japońskiej dotąd jeszcze nie ustalono. Ostatnio prasa japońska zaczęła występować bardzo ostro przeciwko Joffemu.

ZABÓJSTWO KS. EGIPSKIEGO.

Londyn, 11. 7. (PAT.) Egipski książę Ali Emy Bey został zastrzelony wczoraj w nocy. Żona jego francuzka, została aresztowana, jako podejrzana o morderstwo.

KATASTROFA LOTNICZA W TORUNIU.

Toruń, 11. 7. (PAT.) W dniu wczorajszym o godz. 17 (5 po poł.) wzbił się w powietrze z tutejszego lotniska samolot typu Albatros B. i po osiągnięciu pewnej wysokości, z przyczyn dotychczas nie wyjaśnionych, spadł na ziemię, przyczem uległ zupełnemu zniszczeniu. Ofiarą katastrofy padli: pilot sierżant Wrzesiński i młodszy majster wojskowy Bettcher, którzy ponieśli śmierć na miejscu.

NIESZCZĘŚCIE AUTOBUSOWE W ZAKOPANEM.

Zakopane, 11. 7. (PAT). Wczoraj wieczorem autobus pasażerski, kursujący między Zakopanem a Morskiem Okiem (garaż p. Orłowskiego), wpadł z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn do rzeki Białki. Cztery osoby zabite, trzy osoby ciężko ranne, 7 osób odniosło rany lżejsze.

Złoty obliczeniowy

a wynagrodzenie pracowników umysłowych i fizycznych.

Złoty polski, jako miernik wartości, od czasu zastosowania go w pożyczce, b. min. Jastrzębskiego coraz to szersze znajduje zastosowanie w naszem życiu gospodarczem, w szczególności miało to miejsce za czasów min. Grabskiego.

Wtej materji „Głos Narodu" organ Chrześc. Dem. w Krakowie podaje następujące uwagi posła Ch. Dem. p. Mianowskiego, znanego i u nas w Grudziądzu z wystąpienia na jednym z wieców Chrześc. Dem.

Poseł M. pisze:

„Wprowadzony do budżetu, podatków i bonów złotych (6 proc.), wprowadzany jest nadto coraz częściej w kredytach publicznych i prywatnych. Najgorętsi nawet jego przeciwnicy muszą przyznać, iż bez stałego miernika nie jest do pomyślenia podatek majątkowy i nie jest do pomyślenia odbudowa kredytu hipotecznego, długoterminowego, bez którego nie ożyją nasze miasta, nie odrodzi się ruch budowlany, inwestycyjny itd. Czy uchwalimy dziś ustawę o złotym w myśl projektu rządowego ,czy też nie, wszystko jedno. Złoty obliczeniowy wdarł się już w nasze życie gospodarczo-społeczne i o cofnięciu się do stanu poprzedniego — jak to stwierdził b. minister Jastrzębski („Kurjer Polski") — mowy być nie może.

Jasno należy zdawać sobie sprawę z faktu, iż w końcu złoty obliczeniowy, jako stały miernik wartości, musi się stać także i środkiem płatniczym za pracę fizyczną i umysłową. Rozumiemy, iż takie wyrównywanie płac zarobkowych, wobec doświadczeń poczynionych z bonami złotymi i wobec tego, iż poważna część przedsiębiorców nie zgadza się nawet na kilkuprocentowe podwyżki (według wzrostu drożyzny) może wywołać w życiu naszego państwa silne wstrząsy a nawet przesilenie gospodarcze. Jednak jeżeli tej sprawy nie doprowadzi się do rozwiązania przy pomocy złotego polskiego, to uskuteczni to inna waluta, ale już obca. Jeżeli więc nie wprowadzimy sami miernika obliczeniowego i nie zaopatrzymy go we własności, o których wspomina projekt ustawy, to życie nasze gospodarcze z konieczności ponad naszemi głowami musi rozwiązać tę kwestię, przy pomocy franka szwajcarskiego lub dolara, według których już i tak po większej części kalkuluje nasz przemysł i handel. I tak obca waluta ta z musu wiązać się z nami z dnia na dzień coraz silniej, stać się może miernikiem, według którego zażąda w końcu pracownik fizyczny i umysłowy swej zapłaty. Że na tem ucierpi nasze życie gospodarcze, i ucierpią czynione dziś przygotowania nad naszą reformą walutową i bankiem emisyjnym, to chyba jest jasnem. Z temi ewentualnościami musi się nietylko rząd polski, ale przedewszystkiem cały świat handlowo-przemysłowy liczyć.

W końcu musimy się zżyć z tą myślą, iż już dziś każdy miernik wartości (czy go wprowadzi rząd, czy samo życie) zbliża nasze ceny coraz bardziej do parytetu ogólno-światowego. Tego wyrównawczego pięcia się cen sztucznie nie da się powstrzymać; można je tylko regulować, przyczem szczególniejszą należy zwracać uwagę na to, by ceny nie przeskoczyły parytetu, co już zresztą co do niektórych towarów ma miejsce.

Uznając te fakta, możemy stwierdzić, iż myli się poseł dr. Diamand („Naprzód" Nr. 152), jakobyśmy byli przeciwnikami zastosowania miernika (złotego) do płac za pracę umysłową i fizyczną. I nie my także spowodowaliśmy narazie zdjęcie projektu ustawy o złotym z porządku dziennego.

Główna teza wniosku dr. Diamanda brzmi:

„Wszelkie zobowiązania pieniężne, wynikające z stosunku umowy o pracę, wyrażane być mają w złotych polskich i wypłacane w markach polskich po kursie ogłoszonym przez ministra skarbu ostatnio przed dniem wypłaty."

Natomiast wniosek posła Łypacewicza (Wyzwolenie) opiewał: „Wnoszę o odesłanie projektu Wysokiemu Rządowi do ponownego rozważenia go w związku z wnioskiem posła dr. Diamanda".

Kto więc chciał skręcić kark całej ustawie, względnie ją odroczyć? Chyba, jak widać z powyższego wniosku nie było to celem „ósemki" a w szczególności Ch. Dem., przeciwko której umieścił napastliwy artykuł w „Naprzodzie" Nr. 156 niejaki p. M. P. Prawdą natomiast jest, iż ósemka z powodu, że przedstawiciel skarbu dr. Młynarski, nie wypowiedział się jasno w sprawie wniosku posła Diamanda, a członkowie komisji wskutek nowo-wytworzonej sytuacji pragnęli porozumieć się z klubami, zgodziła się na odroczenie dyskusji nad przedłożeniem rządowem.

Tak się przedstawia cała sprawa. Nie było więc żadnego „strachu przed podwyższeniem płac roboczych", ani też „intryg endecko-lewiatanowych", o których się ciągle mówi a w które zresztą ludzie przestają wierzyć, gdyż na platformie intryg nie można rozwiązywać żadnych zagadnień.

Że nie byliśmy i nie jesteśmy przeciwnikami wniosku dr. Diamanda, najlepszym tego dowodem jest, iż nie tylko my, ale i cała „ósemka" głosowała w Sejmie za nagłością wniosku p. Żuławskiego, zawierającego tezy p. Diamanda. Można było wprawdzie sprzeciwić się przeprowadzeniu wniosku p. Diamanda z tego powodu, że w ustawie o mocy fakultatywnej trudno wstawiać artykuły o mocy bezwzględnie obowiązującej. Jednak o tem na komisji mowy nie było, gdy dyskusja nad samą ustawą została odroczona. Choćby zresztą nawet projekt o złotym obliczeniowym, był cofnięty przez nowego ministra skarbu, to wniosek p. Diamanda przyjdzie na porządek obrad komisji przy rozpatrywaniu wniosku naglego posła Żuławskiego, a wtedy nawet wbrew woli przeciwników złotego sprawa stałego miernika będzie musiała być ponownie poddana dyskusji.

Życie gospodarcze w poszukiwaniu za stałym miernikiem oparło się o franki, dolary, funty itd. tworząc temsamem chaos. Złoty zaś obliczeniowy w projekcie rządowym jest niejako zadośćuczynieniem potrzebom życia w kierunku ustalenia miernika, uiednostajnienia przeliczeń jego na marki i w końcu przejścia ku reformie walutowej.

Dlatego wierzę, że życie samo w dalszym ciągu zmusi nas do załatwienia sprawy złotego i szeregu zagadnień z nim związanych, a między innemi i kwestji zarobków pracowników umysłowych i fizycznych."

Rola kobiet w przyszłej wojnie.

Ministerstwo spraw wojskowych opracowało program przysposobienia kobiet do służby pomocniczej w armji podczas wojny. Program ten przewiduje następujące główne działy służby pomocniczej kobiet:

1) służba łączności (telefon, etc.);
2) służba kancelaryjna (biuralistki, kreślarki);
3) służba gospodarcza (współdzielnie etc.);
4) służba sanitarna;
5) służba oświatowa (instruktorki, kierownictwo świetlic, wykłady etc.);
6) służba wywiadowczo-kurjerska;
7) służba prawnicza (w sądownictwie);
8) służba doradzna (tłumaczenie z obcych języków, laboratorja, prasa, agitacja itd);
9) służba w przemyśle wojennym.

W tym celu będzie szerzone wyszkolenie fachowe drogą organizowania systematycznych kursów, na które zgłaszać się będą kandydatki, zależnie od swych specjalnych upodobań i uzdolnień po przejściu wstępnego przeszkolenia ogólnego.

Prace przygotowawczo-wojskowe będą przeprowadzone na terenie istniejących organizacji.

Polska w propagandzie filmowej.

Przed kilku dniami w Warszawie odbył się pokaz polskich filmów propagandowych, wykonanych przez firmę krakowską „Elka-Film." Przed oczyma licznie zebranych przedstawicieli Ministerstw, prasy i reprezentantów przemysłu filmowego przesunął się szereg obrazów aktualnych, a więc pogrzeb bohaterów z pod Rokitny w Krakowie, pobyt marsz. Focha i lorda Cavona w Polsce, dwa filmy sportowe, podróże p. Prezydenta Wojciechowskiego do Gdyni i Krakową, oraz kopalnie w Wieliczce.

Zdjęcia, wykonane bardzo starannie, jasne i niezwykle wyraźne, odznaczają się dużym smakiem artystycznym i celową dbałością o jaknajpiękniejsze uwydatnienia naszych zabytków sztuki architektonicznej, polskiego krajobrazu i bogactw gospodarczych. Zdjęcia z Wawelu, obrazy floty polskiej w Gdyni, obrazy Wieliczki są wprost prześliczne, zaś liczne przeglądy wojsk mogą dać świetne pojęcie o naszej sprawności militarnej.

„Elka-Film" rozporządza wyłącznie polskim kapitałem, założeniem jej działalności jest propaganda zagraniczna, prowadzona nie zapomocą kilometrowych dramatów, które dziś jeszcze absolutnie konkurencji z filmami amerykańskimi, francuskimi czy włoskimi nie wytrzymują, lecz przez tworzenie obrazów tego rodzaju, jak powyższe, ze szczególnem uwzględnieniem zasobów gospodarczo-przemysłowych naszego kraju.

Kierownictwo tej firmy prowadzi podobno obecnie pertraktacje z Min. Spraw Zagranicznych o wykonanie przy pomocy Rządu dużego filmu „Polska w obrazach". Niewątpliwie film taki byłby najbardziej celowem urzeczywistnieniem polskiej filmowej propagandy zagranicznej.

Z niedoli dzieci polskich w Niemczech.

Jeden z obywateli grudziądzkich, a mianowicie p. M., który zgłosił się z gotowością przyjęcia na czas wakacji jednego z dzieci wychodźców polskich, otrzymał od Polskiego Komitetu Szkolnego w Lipsku (Kochstr. 25) list treści następującej:

„Szanowny Panie!

Dziękując serdecznie za gotowość przyjęcia dzieci wychodźców polskich do siebie, donosimy z ubolewaniem, że z oferty Pana korzystać nam jest niemożliwem, gdyż wskutek obecnej drożyzny, fundusze nasze bardzo szybko się wyczerpały. Po drugie brak nam odpowiedniej reflektantki, gdyż dzieci, któreby w rachubę wchodziły są młodsze i potrzebują samę opieki.

O ile jednak by się ktoś znalazł, powrócimy do oferty Pana.

Prosimy przyjąć na razie wyraz naszego uszanowania..." i t. d.

Wynika z tego, iż wskutek braku funduszów Polski Komitet Szkolny w Lipsku nie jest w stanie wysyłać dzieci na wakacje. Jest to dla dzieci polskich szkoda niepowetowana, gdyż kilka tygodni pobytu w Polsce mogłoby bardzo korzystnie oddziałać na nie pod każdym względem. Przedewszystkiem dzieci naszych wychodźców przez świeże powietrze i dobre odżywienie wzmocniłyby się na siłach, a przez ciągłe obcowanie z żywiołem polskim i patrjotycznym zdobyłyby ich młode umysły wytrwałość do zniesienia tych trudnych warunków bytu narodowego, na jakie tak młodzi jak i starzy narażeni są w Niemczech.

Nie powinniśmy więc zapomnieć o dzieciach polskich w Niemczech. Związek Obrony Kresów Zachodnich powinien niezwłocznie porozumieć się z Polskim Komitetem Szkolnym w Lipsku, a następnie zorganizować jakąś pomoc, o ile możliwe w tym roku jeszcze. Jest to naszym świętym obowiązkiem.

WEZWANIE!

Ze względu na przypadającą w niedzielę, dnia 15-go b. m. rocznicę bitwy pod Grunwaldem i odbywające się wtym dniu uroczystości wzywamy wszystkich Polaków do udekorowania w dniu tym domów przez wywieszenie sztandarów.

ZWIĄZEK OBRONY KRESÓW ZACHODNICH
W GRUDZIĄDZU.

Przedstawicieli władz i organizacji społeczn. wzywamy do przybycia na **nabożeństwo polowe i defilade wojskową**, odbywające się w sobotę dnia 14 bm. o godz. 9-tej rano nad Wisłą z okazji rocznicy zwycięstwa Grunwaldzkiego oraz francuskiego święta narodowego.

Następnego dnia, w niedzielę 15 bm. wzywamy do udziału w uroczystej akademji w Teatrze Miejskim o godz. 12.30 w południe.

Związek Obrony Kresów Zachodnich
w Grudziądzu.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Piątek Małgorzaty p. m.. Wschód słońca 3.53 zachód 8.17 Wschód księżya 3.36 zachód 7.28.

Stan wody na Wiśle z 12. 7. 1923.

Kraków + 2,23, **Warszawa** + 1,28, **Toruń** + 1.00, **Fordon** + 0,97, **Chełmno** + 0,97, **Grudziądz** + 1,23, **Kurzebrak** + 1,48, **Piekło** + 0,90, **Tczew** + 1,12, **Einlage** + 2,26 **Schiewenhorst** + 2,44.

— BIBLJOTEKA T. C. L. zamknięta na czas od 6-go lipca do 6-go sierpnia.**

— NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA DUSZĘ ś. p. BOLESŁAWA MARCHLEWSKIEGO** odbyło się dzisiaj, we czwartek o godz. 8 rano w kościele farnym. Mszę św. odprawił ks. proboszcz Dembek. W mszy św. wzięła udział rodzina Zmarłego, znajdująca się na miejscu, znajomi, oraz liczne obywatelstwo z różnych sfer.

Z okazji nabożeństwa żałobnego, rodzina w myśl testamentu ś. p. Bolesława Marchlewskiego przeznaczyła cztery cenne sztychy włoskie, przedstawiające czterech Ewangelistów na rzecz budującego się kościoła w Tarpnie.

Jak donoszą telefonicznie z Poznania, w tym samym dniu i o tej samej godzinie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Bolesława Marchlewskiego odbyło się i w Poznaniu, a mianowicie w kościele św. Marcina. W nabożeństwie wzięła udział rodzina Zmarłego, redakcja „Kurjera Poznańskiego", cały personel, przedstawiciele stronnictw, oraz krewni znajomi i obywatelstwo. Po nabożeństwie osobna delegacja udała się na cmentarz św. Marcina, gdzie na grobie śp. Bolesława Marchlewskiego, złożono cały szereg wspaniałych wieńców.

Wyrazić należy ubolewanie, iż sprawiedliwości nie stało się jeszcze zadość i sprawa nikczemnego mordercy tego zasłużonego męża nie została jeszcze załatwioną.

— TEATR MIEJSKI.** W sobotę wraca na afisz z okazji święta francuskiego świetna krotochwila Jastrzębca-Zalewskiego p. t. „Gobelin" z niezrównanemi Kulbasem, pakarzem (p. Lenkiem) i hrabim Ostrokoniem-Bolewickim (p. Łozińskim). Przedstawienie to poprzedzi muzyka orkiestry 64 p. p. **Zniżki ważne.**

Ze względu na uroczyste święto naszej sojuszniczki Francji wątpić nie należy, że wszystkie władze oraz publiczność zapełni teatr po brzegi.

W niedzielę wiecz przedstawienie zniżkowe doskonałej satyry Winawera p. t. „Rozstwór prof. Pytla" z p. Łozińskim w roli tytułowej.

W niedzielę w południe o godz. 12-tej odbędzie się uroczysta Akademja Grunwaldzka, na którą zaproszono wybitnego działacza polskiego w Gdańsku p. dr. Kubacza.

Na program złożą się popisy muzyczne orkiestry 64 p. p., oraz żywe obrazy, wykonane przez artystów sceny naszej przedstawiające „Zwycięstwo pod Grunwaldem" oraz „Hołd pruski" według Matejki.

Bilety od 1 000 do 5 000 marek do nabycia u p. Wawrzyniaka.

— KRAKOWSKA OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI"** pod dyrekcją Tadeusza Gitarskiego, która objechała w tym sezonie wszystkie miasta w Polsce przyjmowana wszędzie z prawdziwym entuzjazmem, zdobywając laury i uznanie publiczności ze swoim pierwszorzędnym zespołem gościła również w Toruniu, gdzie miała dać 3 przedstawienia, i z powodu przepełnionej sali zatrzymaną została przez tamtejszą publiczność jeszcze na dalsze dwa przedstawienia.

Operetka ta zawita również do Grudziądza z całym personałem 56 osób (soliści, balet, chór męski i damski, własna orkiestra, nowe kostiumy i własne dekoracje). Dane będą tylko trzy przedstawienia, t. j. dnia 17 lipca „Bajadera", 18 lipca „Hrabianka Fokstrota", dnia 19-go lipca ostatnie pożegnalne przedstawienie „Tam gdzie Skowronek śpiewa"; bliższe szczegóły w afiszach. Bilety już są do nabycia w składzie cygar u W. P. Wawrzyniaka.

— ZARZĄD NAROD. ORGAN. KOBIET** podaje do wiadomości, że śliczna operetka „**Czarodziejka**" zostanie odegraną w dniu 16 lipca br. w pięknie odświeżonej i udekorowanej sali Bazaru (a nie jak mylnie podano — w Teatrze Miejskim). Już próby dowodzą, że całość wypadnie bardzo ładnie i efektownie. Kto życzy sobie mieć lepsze miejsca, niech zaraz zaopatrzy się w bilety w składzie p. Wawrzyniaka. Plac 23 Stycznia, które są niedrogie: 10, 8, 5, 4 i stojące 3 tysiące marek.

Prosimy o poparcie, mając na uwadze szlachetny cel przedstawienia i dużo nakład pracy i zachodu.

(—) **Korwin-Piotrowska**, przewodn. N. O. K.

—** **BRACTWO STRZELECKIE W POLSKICH RĘKACH.** We wtorek, 10 bm. odbyło się poświęcenie strzelnicy grudziądzkiego bractwa strzeleckiego.

Rano o godz. 9 odprawił ks. proboszcz Dembek w kościele farnym mszę św. na intencję bractwa, której wysłuchali wszyscy bracia strzelcy. O godz. 2 po południu stanęli bracia strzelcy w szeregu w Strzelnicy, gdzie prezentowaniem broni przywitano reprezentantów miasta, pp. prezydenta Włodka i prezesa Rady Miejskiej sen. Szychowskiego. Prezydent Włodek oddał w posiadanie bractwa tak strzelnicę jak i tarczę, poczem ks. prob. Dembek przemówiwszy gorącemi słowy o znaczeniu bractw strzeleckich dla państwa i kościoła dokonał poświęcenia. Z ramienia bractwa strzeleckiego dziękował niestrudzony jego przewodniczący radca Jurek i zapewniał, że bractwo strzeleckie grudziądzkie, pomne tradycji, na wszelkie czasy podtrzymywać będzie honor i cnoty obywatelskie i że wciąż pracować będzie w myśli o dobro państwa, miasta, słowem wiary i ojczyzny.

Pierwszy celny strzał na cześć bractwa oddał pan prezydent Włodek, poczem przystąpiono do tak zwanego strzelania króla majowego, w którym wzięli udział wszyscy obecni bracia strzelcy. Królem majowym został p. Makowski, 1 rycerzem p. Rost, 2. rycerzem p. Rosiński. Jako najlepszy po powyższych strzelec otrzymał p. Gańcza nagrodę wędrowną. Pozatem wydano 12 nagród. Strzelano aż do 7,15 wieczorem. O godz. 7½ nastąpiła proklamacja dygnitarzy bractwa strzeleckiego, ogłoszenie wyników strzelania i rozdzielenie nagród. Po tej ceremonji defilowali bracia strzelcy przed swymi dygnitarzami. Miłą niespodziankę sprawiło bractwu strzeleckiemu znane powszechnie towarzystwo śpiewu „Lutnia", które pod batutą swego dyrygenta p. Heyny stawiło się o 9 godz. i śpiewnymi toastami i popisami cześć oddało nowokreowanym dygnitarzom i braciom strzelcom.

Wspólna pogadanka z bankietem, w której jako goście wzięli udział pp. prezydent miasta, prezes rady i reprezentant syndykatu dziennikarzy, skończyła pierwsze strzelanie bractwa strzeleckiego, które historyczny stanowi okres w dziejach tegoż. D.

—** **„ZGODA" SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Grudziądzu,** posiadająca dotychczas swój skład przy ul. Groblowej, ponownie poszczycić się może otwarciem nowej składnicy.

Przed kilku miesiącami donosiliśmy, że „Zgoda" objęła pod swój zarząd filię w Osiu i już wówczas posiadala swe składy w Mniszku, Radzynie i Komorsku.

Dobra gospodarka tak obecnego zarządu jak i Rady Nadzorczej pozwoliła w przeciągu jednego roku na objęcie 2 nowych filij, co oczywiście może być dowodem pełnej poświęcenia i uczciwości pracy.

Na otwarcie drugiego składu w Grudziądzu wpłynęła chęć udogodnienia zakupu tym członkom, dla których lokal przy ul. Groblowej nie był na rękę.

Nowy skład znajduje się przy ul. Mickiewicza 9, tuż przy poczcie w gmachu Polskiego Banku Handlowego. Dawniej w lokalu tym posiadał p. Tynecki swą hurtownię gilz i papierosów, obecnie odświeżony i dostosowany do wymagań składu kolonjalnego, sprawia miłe wrażenie.

Członkowie „Zgody" która szczególnie w ostatnich czasach pozyskuje wielu członków powitają założenie drugiego lokalu z przyjemnością, a dogodne położenie składu, taniość dobrego towaru oraz dobra usługa dają gwarancję, że nowy lokal pozyska natychmiast swych stałych odbiorców.

Fakt, że „Zgoda" rozszerza w Grudziądzu zakres działalności, przyjąć należy z zadowoleniem, życząc dalszego powodzenia. „Zgoda" za naszem pośrednictweme z okazji otwarcia nowego lokalu składa wszystkim członkom popierającym swą spółdzielnię serdeczną podziękę oraz prosi, by w przyszłości, dbając o dalszy rozwój „Zgody", uwzględniali przy zakupach przedewszystkiem swe składy, istniejące obecnie przy ulicy Groblowej i drugi przy ulicy Mickiewicza.

—** **OD ZARZĄDU OKRĘGU III DZIELNICY POMORSKIEJ, ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH** otrzymujemy następujący komunikat: W niedzielę dnia 15 lipca odbywa się w sąsiednim grodzie nad Wisłą w Nowem zlot Sokoli, by umożliwić,jak najszerszym warstwom obywatelstwa tak Grudziądza jako i miast Chełmna i Świecia, donosimy na tej drodze, że parowiec Zjednoczonej Ligi Żeglugi wyjeżdża o **godz. 8 i pół z Chełmna, o godz. 9-tej ze Świecia, o godzinie 10-tej z Grudziądza** (w Grudziądzu przy przystani łazienek cywilnych). Cena wynosi od osoby 15 tysięcy marek w obie strony. Parowiec wyjeżdża wieczorem o godz. 9 z Nowego. Dodać wypada, że to parostatek pierwszej klasy, urządzony z komfortem i zabrać może około 500 osób. Do Szan. obywatelstwa mamy tę gorącą prośbę, by masowo podążyli do Nowego. Już podróż się opłaci, poznawszy to miłe i urocze miasteczko ze swemi starożytnemi pamiątkami, a przecież i Sokoli naszej pomocy potrzebują. Tembardziej, że właśnie gniazdo Nowe powinniśmy poprzeć i podnieść, by tam głęboko się zakorzeniła idea Sokoła. Nowe się spodziewa, że wszyscy sympatycy wielkiej idei Sokolej stawią się na zlot, tembardziej, że będzie to jakoby wycieczka z Chełmna, Świecia i Grudziądza do Nowego. Czołem!

Zarząd Okręgu III.

—** **POLSKIE NABOŻEŃSTWO EWANGELICKIE.** W niedzielę, dnia 15 bm. odbędzie się **w sali Koszar 64 p. p., Koszary Kościuszki** przy ul. Lipowej, ewangelickie nabożeństwo. Początek o godz. 10 przed poł. Cywilni mają wstęp do koszar wolny.

—** **ŻNIWO DLA ZŁODZIEI W KĄPIELACH RUDNICKICH.** Jeden z naszych czytelników donosi nam, iż w celi kąpielowej w Rudniku skradziono mu portfel z znaczną ilością pieniędzy oraz zegarek. Innemu obywatelowi skradziono również wartościowy zegarek. Równocześnie podobne skargi dochodzą nas z innych stron. Dla policji byłoby tam doskonałe pole do popisu.

—** **OSTRZEŻENIE DLA KÓŁ I GRUP ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH.** W ostatnich dniach otrzymał Związek Inwalidów Wojennych zawiadomienie, iż po prowincji uwija się pewien atleta, król żelaza itp., nazwiskiem Orłów. Osobnik ten zgłasza się do Związku Inwalidów Wojennych i poświadcza gotowość dania przedstawienia na rzecz inwalidów i wdów wojennych. Tymczasem po zebraniu pieniędzy ulatnia się w niewiadomym kierunku, nie zapłaciwszy nawet spowodowanych kosztów. Zarząd wojewódzki Związku Inwalidów Wojennych przestrzega wszystkie Koła i grupy Związku Inwalidów Wojennych na prowincji i oświadcza, że z danym osobnikiem nie ma nic wspólnego. Wszystkie pisma prosimy o powtórzenie tego komunikatu.

Zarząd Wojewódzki Związku Inwalidów Wojennych.

—** **OSTROŻNIE Z PESTKAMI!** Przechodząc po targu ulicami naszego miasta można azauważyć dość często zjadaczy czerdeśni i wiśni, wypluwających pestki na chodniki i jezdnie. Widocnie osobnicy tacy nie wiedzą o tem, że ich postpowanie jest karygodne, gdyż naraża przechodniów na złamanie ręki lub nogi i uprawnia policję do podyktowania kary. W interesie czystości ulic Grudziądza i bezpieczeństwa jego mieszkańców zalecamy unikanie, tych niekulturalnego zwyzcaju i apelujemy do policji, by bezwzględnie wkraczała w razie potrzeby.

—** **ZASIŁKI DLA RODZIN POWOŁANYCH NA ĆWICZENIA.** Na mocy rozporządzenia Min. Spraw Wewn. wszystkie urzędy gminne czy magistraty przed zapadnięciem ostatecznej decyzji co do przyznania zasiłku dla rodzin powołanych na ćwiczenia pracowników cywilnych, są obowiązane żądać od zgłaszających się przedstawienia zaświadczeń odpowiednich instytucyj państwowych, stwierdzających, że powołany na ćwiczenia pracownik nie pobiera swego normalnego uposażena w czasie trwania ćwiczeń. W związku z tym rozporządzeniem zarządzono we wszystkich Ministerstwach i urzędach państwowych, aby urzędy te wydawały na każde poszczególne żądanie bezzwłocznie i bez żadnych ograniczeń potrzebne zaświadczenia dla zainteresowanych osób, względnie urzędów gminnych. Wprowadzenie w życie zarządzeń tych znacznie dopomoże rodzinom powołanych na ćwiczenia wojskowe w otrzymaniu w szybszym tempie należnych zasiłków.

—** **SPRZEDAŻ WIĘKSZEJ ILOŚCI ŹREBIĄT OD KLACZY WOJSKOWYCH.** Komenda Uzupełnień Koni Grudziądz sprzedaje drogą publicznej licytacji większą ilość źrebiąt od klaczy wojskowych, dnia 21 lipca br. o godz. 8.30 rano w Chełmnie, na Rynku obok Magistratu.

Prawo uczestnictwa w licytacji posiadają wszyscy, za wyjątkiem zawodowych pośredników w handlu koni.

—** **O RESZTĘ Z KAS KOLEJOWYCH.** Pisma warszawskie zwracają uwagę odpowiednich czynników na konieczność uregulowania sprawy wydawania reszty przez kasjerów kolejowych na stacjach, szczególnie zaś na linjach, prowadzących do miejscowości wycieczkwoych. W okresie letnim tysiące ludzi korzysta z komunikacji i ma ciągle zatargi z kasjerami, którzy wobec wielkiego ruchu odczuwają brak drobnych. Niedogodność powyższą bardzo łatwo można usunąć, zaopatrzywszy kasy w odpowiednie ilości marek pocztowych; które publiczność chętnie przyjmować będzie.

Ofiary.

—** **W MIEJSCE ZAWIADOMIEŃ O ŚLUBIE SWYM Z P. LUDWIKĄ ZWIERZYCKĄ,** który się odbył dnia 26 czerwca w Inowrocławiu złożył por. Jakubowski z 3 p. W. Ł. 100 000 marek na inwalidów okręgu Grudziądz. (Spóźnione).

Podziękowanie.

—** **WYSOKIEM ZROZUMIENIEM DONIOSŁOŚCI OŚWIATY** odznaczyły się **szkoły powszechne powiatu grudziądzkiego**, które łącznie, jak wykazuje dotychczasowa statystyka, zebrały w dniu 3 maja na potrzeby Tow. Czytelń Ludowych 680 000 marek.

—** **POKWITOWANIE.** Na ręce moje złożyli: p. Reichert od Towarzystwa Akcyjnego „Filmu" Poznań na ubogich miasta 200 000 mk., p. Zwoliński zebrane na Zjeździe Okręgowym Cechów Rzeźnickich na Pomorzu w dniu 2. VII. 1923 r. na Inwalidów 346.850 mk. Oiarodawcom składam niniejszem podziękowanie.

Prezydent miasta: (—) **Włodek.**

Ruch towarzystw.

—** **WALNE ZEBRANIE ROCZNE ZW. POLAKÓW KRESÓW WSCHODNICH** odbędzie się w piątek 13 bm. o godz. 6 i pół w sali Hotelu Warszawskiego. Na porządku dziennym wybory połowy ustępującego Zarządu. Ze względu na ważność obrad o jaknajliczniejsze przybycie prosi **Zarząd.**

—(rt.) **Koło Pom. Związku Inwalidów Wojen. w Grudziądzu** urządza w piątek, dnia 13 lipca o godz. 7 wieczorem na sali Bazaru przy ul. Moniuszki, zebranie miesięczne, z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. ZARZĄD.

—(rt.) **Klnb „Harmonja"** urządza w niedzielę, 15-go bm. wycieczkę powózkami do Rogóżna. Goście przez członków wprowadzeni mile widziani. Wyjazd nastąpi z Placu 23-go Stycznia o godz. 8-mej rano punktualnie.

ZARZĄD.

—** **KOMUNIKAT ZARZĄDU TOW. POW. I WOJAKÓW** Z powodu niestawienia się dostatecznej liczby członków, na mającym się odbyć w dniu 7 lipca walnym zebranin, Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Grudziądzu, postanowiono urządzić następne walne zebranie w dniu 17 lipca br. o godz. 8-mej wieczorem na sali Hotelu Warszawskiego. Wszystkich członków wzywa się do przybycia na to zebranie.

Zarazem zawiadamia się, iż walne zebranie naznaczone na dzień 17 lipca br. odbędzie się bez względu na ilość członków. Zarząd.

—(rt) **ZEBRANIE KWARTALNE PRZYMUSOWEGO DAMSKIEGO CECHU KRAWIECKIEGO** na miasto i powiat Grudziądz odbędzie się dnia **16 lipca** o godz. 7 i pół wieczorem **w hotelu pod Złotym Lwem.** Patrz ogłoszenie w dzisiejszym numerze.

—(rt) **BACZNOŚĆ SOKOLI!** Ćwiczenia odbywają się dla wszystkich oddziałów we wtorki i piątki na boisku przy ulicy **Radzyńskiej od godziny 7—9 wieczorem.** **Naczelnik.**

Z Pomorza.

—** **TORUŃ. (Z żeglugi rzecznej.)** W sobotę przybył z Warszawy parowiec, dawniej „Polbal" 3 z łodzią oraz jedna pusta łódź z górnej Wisły. Tratw odpłynęło 5, przybyło 7.

(Ofiary Wisły.) Pod koniec ub. tygodnia zdarzyły się znowu dwa wypadki zatonięcia, Przy kończynie wschodniej Kępy Bazarowej, tam gdzie odgałęzia się od Wisły tzw. Stara Wisła, utonął w piątek pewien sierżant należący do tutejszego garnizonu. Zwłok jego nie można było odnaleźć mimo starannych poszukiwań i dopiero w poniedziałek rano woda wyrzuciła je na ląd koło mostu pontonowego.

Drugi wypadek zdarzył się niedaleko główek między przystanią zimową i Kępą Wiesego. Kąpał się tam w sobotę po południu pewien czeladnik piekarski mający lat 19. Ponieważ, jak się zdaje, nie umiał pływać, zatonął o kilka kroków od brzegu, który w tem miejscu jest bardzo spadzisty; głębokość wody dosięga tuż koło brzegu 3—4 metrów. Po dłuższych poszukiwianiach odnaleziono zwłoki nieszczęśliwej ofiary własnej nieostrożności jeszcze wieczorem tegoż dnia.

—** **STAROGARD. (Sukcesy teatru grudziądzkiego.)** Teatr Miejski z Grudziądza odegrał w Starogardzie w ostatnich dniach sztukę Zalewskiego „Gobelin", a następnie „Wierną Kochankę„ Fiałkowskiego. Obydwa te przestawienia przyjęte zostały przez miejscowych zwolenników teatru z nadzwyczajnem uznaniem i oklaskami.

—** **LUBAWA. (Baczność członkowie Ch. N. S. ROL.)** Walne zebranie powiatowe Ch. N. S. Rol. na powiat lubawski odbędzie się w **piątek, dnia 20 lipca o godz. 11 i pół w lokalu p. Kowalskiego w Lubawie.** — Porządek obrad jest następujący:

1. Zagajenie przez prezesa powiatowego p. B. Ossowskiego z Montowa; — 2) Sprawozdanie poselskie wygłosi p. pos. Ossowski; — 3) Referat w sprawie organizacji; 4) Uzupełnienie wyboru zarządu powiatowego; — 5) Wolne głosy i wnioski; 6) Zakończenie.

Szanownych członków uprzejmie prosimy, by się licznie na to zebranie stawili. Prosimy uprzejmie naszych mężów zaufania, by w tych wioskach zaagitowali i by udział był bardzo liczny. — Cześć Rolnictwu!

Za Zarząd Powiatowy: (—) B. Ossowski, prez. powiat.
Za Zarząd Wykonawczy: (—) Stanisł. Kunz, sekretarz.
Za Zarząd Wojewódzki Ch. N. S. ROL. (—) Senator Dr. Janta-Połczyńska, prezes wojewódzki.

—** **GDYNIA. (Brak środków na budowę kaplicy.)** W przeszłym roku jesienią rozpoczęto budowę kaplicy; dla braku funduszu przerwano pracę, — a dziś miljony są długu i brak środków na wykończenie. A ofiarności na zbożny cel niema. Kaplica głównie letnikom ma służyć, ale letnicy — z chwalebnemi wyjątkami — mało ofiar składają, a gdańszczanie jakoś również mało dbają o dom Boży. —

Gdyby w 1921 r. było się rozpoczęło budowę, dziś byłaby na pewno wykończona i zapłacona. Członkowie ścisłego Komitetu jednak ufnie liczą na poparcie, zwłaszcza przez letników.

—** **PUCK. (Ćwiczenia marynarki wojennej.)** Na morzu od kilku dni na zabezpieczonych sygnałami miejscach, odbywają się ćwiczenia okrętów wojennych w ostrem strzelaniu. W manewrach bierze udział dywizjon pływający torpedowców i trawlerów.

W warsztatach portowych w Pucku wre praca nad odnowieniem O. R. P. „generał Haller", który w niedługim czasie ma odbyć dłuższą podróż morską. W samym porcie pracuje nieustannie draga nad pogłębieniem wjazdu do portu który skutkiem zamulenia spowodowanego częstemi burzami, utrudniał w znacznej mierze parowcom o głębszem zanurzeniu wjazd do portu.

(Mylne pogłoski.) Wobec pogłosek, jakoby na półwyspie Helu miała się pojawić płonica, Ministerjum Zdrowia Publicznego komunikuje, że na Helu wypadków płonicy nie było i niema. Natomiast, według posiadanych przez Ministerjum wiadomości, były wypadki płonicy w Sopocie i Gdańsku.

—** **GDAŃSK. (Z pobytu dziennikarzy rumuńskich).** W Gdańsku bawiło w ub. sobotę i odwiedziło polską redakcję kilku gości rumuńskich oraz dwóch dziennikarzy, którzy nie powrócili wspólnie z resztą wycieczkowców rumuńskich do kraju, lecz zatrzymali się jeszcze w Polsce i zamierzają zwiedzić dokładnie Poznańskie i Pomorze. Goście rumuńscy informowali się szczegółowo o panujących w Gdańsku stosunkach i byli mile zdziwieni, że wszędzie daje się w Gdańsku słyszeć język polski. Zwiedzali oni w Gdańsku zwłaszcza dzielnicę kościoła Marjackiego i byli zdumieni ogromnem podobieństwem dzielnicy tej ze Starem Miastem Warszawy oraz rodzajem budowy domów, napotykanych w Krakowie. Nawet mury i kamienie — mówili Rumuni — świadczą, że Gdańsk posiada dużo cech polskich i że mimo tynku niemieckiego — posiada podwaliny polskie.

Z całej Polski.

—** **BYDGOSZCZ. (Morderstwo w okolicy).** W ubiegłą sobotę popoł. znaleziono w życie przy szosie prowadzącej z Myślęcika do Osielska zwłoki 20-letn. Bronisławy Kwiatkowskiej z Osielska. Wymieniona udała się, jak zwykle o godz. 4 rano do zajęcia, do „Wielkopolskiego Browaru" w Bydgoszczy, w której to drodze padła ofiarą ohydnego morderstwa, dokonanego na niej przez poderżnięcie gardła. Ponieważ policja o powyższym wypadku uwiadomioa została dopiero po upływie dwóch dni zadanie jej jest nader trudne Przeto zwraca się ona do osób mogących jej służyć jakiemikolwiek informacjami, by zechciały to jaknajrychlej uczynić. Szczególnie tyczy się to osób, które w ubiegły piątek pomiędzy godz. 4 a 5 rano na drodze Myślęcinek—Osielsk spotkały podejrzanych osobników.

—** **UJŚCIE. Wieści z nad Noteci.)** W ostatnich dniach przypłynęło tu do Niemiec dwadzieściapięć

tratw. — W tym samym czasie przewieziono osią większe ilości drzewa odrobionego do Niemiec. — W tutejszej hucie szklanej wygaszono jeden piec, ponieważ brak zamówień na flaszki. Wobec tego robotnicy pracują mniej godzin dziennie. Torf na łąkach zapowiada się pomyślnie. Trawa na łąkach leżących już w Niemczech po drugiej stronie Noteci jest na metr prawie wysoka. Dzierżawcy z naszego miasta i okolicy już ją sprzątają i przewożą do Polski. Sprzęty siana są tego roku wydajniejsze niż w ubiegłych latach.

—** **WITKOWO. (Świętokradztwo).** Dnia 6 zm. skradziono w Witkowie w kościele parafialnym monstrancję z zamkniętego cyborjum. Podejrzenie padło najpierw na zamiejscową osobę, jednakże na podstawie pewnych danych i podpadającego niespokojnego zachowania się miejscowego organisty G., doszedł burmistrz Neumann do przekonania, że tylko ten mógł monstrancję ukraść. Podejrzenia burmistrza sprawdziły się, gdyż w przeciągu 16-godzinnej pracy przychwycił ptaszka w osobie owego organisty, który nie mając innej drogi do wyjścia, przyznał się do zbrodni świętokradztwa, przyczem wydał górną część monstrancji, którą przechował. Dolną część monstrancji odnalazł poprzednio po gruntownem przeszukaniu kościoła burmistrz ze swoim urzędnikiem wykonawczym, Peikertem, w wieży kościelnej w skrzyni. Świętokradcę spotka zasłużona kara.

—** **CZARNKÓW. (Jubileusz strzelecki).** Bractwo strzeleckie w Czarnkowie obchodzi 275 rocznicę swego istnienia. Uroczystość zakończona będzie strzelaniem o premję.

—** **POZNAŃ. (Żniwo śmierci).** Warta nowe zabrała ofiary. W poniedziałek przy promie koło Biedruska znaleziono zwłoki mężczyzny, bruneta lat około 35, wysokości 1,65 mt. Topielca złożono w kostnicy wojskowej w Biedrusku. — Tegoż dnia, kąpiąc się koło łazienek, utonął 23 letni student medycyny, Antoni Pawlikowski z Łodzi.

—** **WARSZAWA. (Dzwony z Rosji).** Do Warszawy przybyło 14 wagonów dzwonów kościelnych, wywiezionych swego czasu do Rosji, rewindykowanych przez naszą delegację reewakuacyjną. Dzwony zostały wyładowane i oddane kurji biskupiej.

(Podwyżka biletów tramwajowych). W ostatnich dniach bilet za jednorazowy przejazd tramwajowy został podniesiony z 1000 na 1500 marek.

Z całego świata.

—** **BUKARESZT. (Straszna katastrofa kolejowa.)** Jak donoszą z Bukaresztu na dworu kolejowym Winsilean 35 mil od Bukaresztu zdarzyła się straszna katastrofa kolejowa. Wskutek nieuwagi jednego z urzędników kolejowych pociąg pośpieszny wpadł na pociąg towarowy. Cztery wagony pociągu pospiesznego uległy kompletnemu rozbiciu. Z pod gruzów wyciągnięto 63 osoby zabite i przeszło 100 rannych.

—** **BUDAPESZT. (Niezwykły rygor w teatrze).** Z Budapesztu donoszą, że policja tamtejsza skazała na miesiąc aresztu biletera jednego z teatrów za to, że wpuszczał podczas przedstawienia spóźnionych gości na widownię.

—** **BRUKSELA. (Kradzież fletu zaczarowanego).** Z Brukseli donoszą, że flet drewniany z kluczem z kości słoniowej, na którym grywał Mozart, będąc dzieckiem został skradziony z muzeum instrumentów muzycznych w stolicy Belgji.

—** **LONDYN. (Podróż L. George'a naokoło świata).** W październiku Lloyd George udaje się do Kanady, stamtąd zaś rozpocznie swoją podróż naokoło świata, zwiedziwszy prócz Stanów Zjednoczonych również i Australję, oraz Afrykę południową. W najbliższym czasie ma się ukazać książka Lloyd George'a pod tytułem „Dokąd idziemy".

(Los wynalazcy). Tragiczny koniec spotkał inżyniera angielskiego Burrowsa. Był on wynalazcą zabezpieczenia automatycznego drzwi wagonów kolejowych. Wynalazek jego umożliwiał automatyczne jednoczesne zamknięcie drzwi we wszystkich wagonach całego pociągu. Otóż gdy Burrows jechał obecnie z Londynu do Port-Mouth, oparł się o drzwi wagonu niezaopatrzone w zabezpieczenie jego pomysłu, drzwi nagle się otwarły, a Burrows wypadł z pociągu i poniósł śmierć na miejscu.

—** **RZYM. (Sukcesy polskiej sztuki).** W teatrze dramatycznym „Picasso" wystawiono po raz pierwszy w Rzymie polską sztukę, a mianowicie „Dla szczęścia" Przybyszewskiego. Sztuka została przyjęta bardzo życzliwie przez całą prasę. Dzienniki dzisiejsze podkreślają wielki sukces i wartość tej sztuki, tłumaczonej na włoski przez Leonarda Kociemskiego. Poseł Zaleski był obecny na przedstawieniu.

(Król włoski — autorem). Jak wiadomo król włoski jest namiętnym numizmatykiem. Obecnie wydał on drukiem szósty tom wielkiego swojego dzieła: „Corpus nummorum Italiorum", poświęcony monetom weneckim.

REKLAMA.

Teatr Świetlny „Orzeł" wyświetla od dzisiaj począwszy do niedzieli potężne dzieło historyczne według romansu A. Dumasa p. t. „CZŁOWIEK W ŻELAZNEJ MASCE" (dramat w 6 aktach z prologiem) w roli głównej Kardynała Mazariniego oraz króla Ludwika XIV sławny Albert Bassermann; w niedzielę o godz. 2-giej popoł. przedstawienie dla dzieci.

—** **SEKRETARJAT OKRĘGU POMORSKIEGO ZWIĄZKU OBRONY KRESÓW ZACHODNICH W GRUDZIĄDZU** podaje do wiadomości Zarządów Powiatowych i osób zainteresowanych, że biura jego mieszczą się **przy ulicy Solnej nr. 4 5 I p.;** i czynne są codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godziny 9-tej do 3-ciej po południu.

× **Drażliwy lekarz.** Podczas ostatniej choroby Fryderyka Wilhelma IV., opiekował się nim lekarz jego nadworny, słynny dr. Schönlein i asystent jego, radca sanitarny dr. Weiss. Królowa proponowała jeszcze sprowadzenie z Monachjum słynnego lekarza dr. Nixa, Schönlein jednak oparł się temu stanowczo, bo jakżeby to wyglądało, gdyby na biuletynach o zdrowiu króla widniały podpisy: Schönlien, Weiss. Nix, co znaczy Schönlein nic nie umie.

Poznańska giełda zbożowa z 11. 7. 32.

GATUNEK		Ceny 9. 7.	Ceny 11. 7.
Żyto	100 kg.	245—255 tys.	245—255 tys
Pszenica		440—460 „	— „
Jęczmień brow.		200—220 „	210—230 „
Jęczmień		— — „	— —
Owies		260—270 „	260—270 „
70% mąka żytnia		350—380 „	350—380 „
65% mąka pszenna		600—650 „	— „
Ospa żytnia		—125 „	125 „
Ospa pszenna		—125 „	125 „
Słoma żytnia luźna		— „	40—46 „
Słoma żyt. prasow.		— „	56—64 „
Siano luźne		— „	57—62 „
Siano prasowanc		— „	70—80 „

Poznańskie ceny na bydło z 11. 7. 23.

100 kg. żyw. wagi	Cena 4. 7.	Cena 11. 7.
Bydło rog. I kl.	1 020 000 tys	1 40 000 tys
„ „ II kl.	900—920 „	900—920 „
„ „ III kl.	760—800 „	760—800 „
Cielęta I kl.	930—940 „	940—950 „
„ II kl.	860—880 „	860—870 „
„ III kl.	760—800 „	760—800 „
Świnie I kl.	1,360.000 „	1,320,000 „
„ II kl.	1,270.000 „	1 240 000 „
„ III kl.	1 160 000 „	1 100 000 „
Owce I kl.	880—900 „	900—920 „
„ II kl.	840— „	820—840 „
„ III kl	720—760 „	700— „
Prosięta za parę	— — „	— „
Kozy sztuka)	„	„

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Bolesław Paledzki.



Dnia 10 lipca 1923 r. zmarł członek Rady Nadzorczej Towarzystwa naszego

Ekscelencja

Dr. Witold Mora-Korytowski

były Namiestnik w Galicji i Minister Skarbu.

W Zmarłym tracimy doświadczonego i wybitnego męża stanu, który część Swej wielostronnej, dla kraju pożytecznej pracy poświęcił także rozwojowi naszego przedsiębiorstwa Pamięć o wielkim Zmarłym zachowamy w wdzięcznej i trwałej pamięci.

Starogard, dnia 11 lipca 1923 r.

Rada Nadzorcza i Zarząd
Zakładów Przemysłowych Winkelhausen, Tow. Akc.
w Starogardzie.

[5845



W dniu 11-go lipca, o godzinie 6-tej zrana, powiększyła grono aniołków po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasz skarb najdroższy i nasze kochanie

Róża Marja

w młodziutkim wieku 1 rok i 8 miesięcy, o czem donoszą ciężko strapieni

Rodzice
Bogdan Lewicki z żoną Adelajdą z d. Starcke.
Sadowo, 11 lipca 1923 r.

Odwiedziny kondolencyjne niepożądane. [7000
Pogrzeb z domu żałoby o godzinie 5 popołudniu.

Podobało się Panu Bogu zabrać do siebie naszego najukochańszego synka

Jerzego

o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni **Franciszkostwo Skowrońscy.**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 5-ej z kaplicy cmentarnej. [7010

Leśniczówka Park Miejski

Dzisiaj w czwartek, po południu:

'WIELKI KONCERT

orkiestry wojskowej w ogrodzie.
O liczny udział uprasza [5851
Gospodarz.

Przymusowy
Damski Cech Krawiecki
na miasto i powiat Grudziądz.

Zebranie kwartalne
w poniedziałek, dnia 16-go lipca, o godz. 7½ wieczorem, w hotelu pod „Złotym Lwem". Każdy, kto uprawia krawiecczyznę damską, zobowiązany jest do Cechu się zgłosić.
7012 **Zarząd.**

Piegi plamy wyrzuty usuwa
BENEGNINA
znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery wyrobu Mg Jana Stenzla
Apteka pod Łabędziem
Grudziądz, Rynek 20

Akuszerka
Paszkowska
zatwierdzona przez Radę Lekarską, z dwoma dyplomami: zagranicznym i warszawskim Grudziądz J. Wybickiego 23, I ptr., tel. 7, przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne.

WAPNO
rozgrzewa ziemię, wpływa na roślinność, poprawia oraz podnosi jakość i ilość ziarn, wydaje mocną i długą słomę.

WAPNO
wzbogaca ojców i synów.

WAPNO
dostarczamy natychmiast w każdej ilości. (5420

Bracia Schlieper
Hurtownia materj. budowl.
Tel 306 Bydgoszcz Tel. 361

Różne

Młode małżeństwo poszukuje **mieszkania** z 4—6 pokoi. Oferty z warunkami pod nr. 6996 do Głosu Pom.

Pokoju umeblow. poszukuję zaraz. Of. do Głosu Pom. pod nr. 6998.

Zgubiono w drodze od firmy Korzeniewski do Rybnego Rynku **pakiecik** z materjałem bieliźnianym. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot do admin. Głosu Pom.

Szyję w domu i poza domem nową i starą **bieliznę**
7003 **Brzyska,** Murowa 1.

Restauracja Migodziński Winiarnia

Codziennie [5850
DANSING
Otwarte do godziny 2-giej w nocy.

Teatr Świetlny
Orzeł Variete

Od czwartku do niedzieli!!

Potężne dzieło historyczne według romansu **Aleksandra Dumasa**

Człowiek w żelaznej masce

Dramat w 6 aktach z prologiem.

Osoby dramatu:

Kardynał Mazarini ..... } **Albert Basserman**
Król Ludwik XIV ..... } w podwójnej roli
Bertrand .... Włodzimierz Gajdarow
Gaston d'Aubigny .... Brunon Decarli
Kawaler St. Mars .... Kuehne
Baron Tiffange .... Józef Klein
Stefania, jego córka .... **Helga Molander**
Markiz Sennecy .... Eryk Papst
Opat Laplace .... Maks Ruhbeck

W niedzielę, o godzinie 2 popoł.
Przedstawienie dla dzieci.
5838) **Dyrekcja.**

KUPUJEMY

Truskawki, maliny, świętojanki, jagody czarne, wiśnie i agrest w większych ilościach, ewentualnie w ładunkach wagonowych.

KUPCY,
którzy się obowiązują regularnie dostarczać, mają pierwszeństwo.

Chojnicka wytwórnia win owocowych i tłoczarnia soków owocowych
A. Kaźmierski i S-ka
Chojnice — Pomorze [5792

Zginęło świadectwo tymczasowe nr. 982 na 20 akcji VII emisji Banku Kredytowego w Warszawie, wystawione na nazwisko Włodek Józef. — Wszelkie zastrzeżenia poczynione.

Komunikat.

Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu (ul. Ogrodowa nr. 31) podaje do wiadomości, że przedłuża się termin do składania zgłoszeń o kupno ośrodka z folwarku Staręzyn w pow. tczewskim obszaru ca. 45 ha. (5849

Zgłoszenia reflektantów przyjmuje Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu do dnia 30 lipca rb. włącznie, udziela również wszelkich bliższych informacji.

Zgłoszenie winno składać się z wniosku oraz życiorysu, popartego dowodami, które świadczyłyby co do wnioskodawcy:

1. że jest obywatelem polskim,
2. że nie karany sądownie,
3. że jest rolnikiem,
4. w jakim jest stosunku do służby wojskowej,
5. jaki brał udział w pracy społecznej.

Zakwalifikowany przyszły nabywca przez sam fakt zgłoszenia zobowiązuje się zwrócić gotówką natychmiast:

1. Obecnemu dzierżawcy lub Urzędowi koszta upraw i obsiewów według taksy Urzędu w kg żyta po najwyższej cenie giełdowej w dniu płatności,
2. koszta ewentualnych robót polnych i administracji w czasie od 1 lipca br. do dnia objęcia przez nowonabywcę przeliczone na kg żyta.

Grudziądz, dnia 12 lipca 1923 r.

Krudysz, prezes

Kabaret »Bonboniera«

Toruńska 18 — Tel. 112

Humor! Satyra! Śpiew!

Obszerny program lipcowy
składa się z 20 numerów.

Koncert orkiestry bałałajkowej
złożonej z 13 muzyków
od godz. 4—7 i 8—12

PRZEDSTAWIENIA
rozpoczynają się w dnie powszednie o 9-tej, w niedziele i święta o 7-mej.

Bufet zaopatrzony w ciastka, zakąski, ciepłe i zimne potrawy, dobrze pielęgnowane piwa i inne napoje.

Nadzwyczaj przyjemny pobyt w odnowionym lokalu.

[5763